

Koniec Kaddafiego?

#Strategia i polityka 22 sierpnia 2011

Według ostatnich informacji, większość Trypolisu jest już w rękach opozycji. Zatrzymano dwóch synów dyktatora. Atak na stolicę był zwieńczeniem dużej operacji, prowadzonej od niemal dwóch tygodni.

Zajęcie stolicy Libii przez rebeliantów nie byłoby prawdopodobnie możliwe bez długotrwałego

Od końca marca, kiedy wygasła - głównie z powodu ataków lotniczych państw NATO - duża kontrofensywa oddziałów rządowych, sytuacja wojskowa w Libii ustabilizowała się. Siły opozycji były zbyt słabe, by pokusić się o zniszczenie jednostek wiernych Muamarowi Kaddafiemu. Te z kolei, stale zagrożone atakami z powietrza, zdolne były jedynie do akcji o lokalnym charakterze. Przez kilka miesięcy obszar kontrolowany przez opozycję ograniczał się do wschodniej części kraju, poczynając od Adżabiji oraz enklaw Misraty i gór Dżebel Nafusa w Trypolitanii (zobacz: [Libia - bez przełomu](#)).

Nie oznaczało to jednak bezczynności. Stosunkowo ciężkie walki toczono o rejon Bujarki, gdzie znajdują się największe w kraju instalacje naftowe. Kilkukrotne próby zajęcia tej miejscowości przez rebeliantów kończyły się zawsze odwrotem i dużymi stratami. Miasto pozostało częściowo w rękach lojalistów do dzisiaj.

Stałe bombardowania lotnicze, wznowienie komunikacji morskiej między Bengazi a Misratą oraz zagraniczne zrzuty broni i amunicji w górach Dżebel Nafusa (zobacz: [Zrzuty broni dla rebeliantów](#)), doprowadziły jednak do powolnej zmiany sytuacji na zachodzie kraju. Opozycjoniści byli w stanie odepchnąć lojalistów na kilkanaście km od Misraty oraz umocnić się na południe od Trypolisu. Nie tylko obronili Zintan, ale zajęli 2 czerwca Jafren, leżącą ok. 100 km od stolicy.

Mapa Trypolitanii z zaznaczonymi na czerwono terenami kontrolowanymi przez rebeliar

Upływ czasu był przy tym korzystny dla opozycyjnych władz w Bengazi. Narodowa Rada Tymczasowa była uznawana za prawowite władze kraju przez coraz większą liczbę państw. Uzyskała ona również ok. 1,1 mld pomocy finansowej. Zyskała również pierwsze środki z eksportu ropy naftowej. Lojaliści natomiast nie mogli liczyć na żadne zewnętrzne dostawy, tracili ludzi i sprzęt w bombardowaniach lotniczych, wyczerpywali również zapasy środków finansowych.

10 sierpnia rozpoczęła się ofensywa rebeliantów na zachodzie kraju. Jej celem jest zajęcie Trypolisu, dwoma koncentrycznymi uderzeniami, z położonej na wschodzie Misraty i gór na południe od stolicy.

Wstępem do ofensywy były dwudniowe walki o Tawargę, położoną ok. 40 km na południe od Misraty. Było to konieczne przed planowanym uderzeniem z Misraty na Trypolis. Rebelianci użyli przy tym kilku czołgów. Według zagranicznych obserwatorów, ich akcję wspierały bezpośrednio samoloty NATO, bombardując stanowiska garnizonu. Lojaliści stracili w starciu kilku zabitych oraz 60 wziętych do niewoli.

Zajęcie miejscowości pozwoliło na wykonanie uderzenia z Misraty wzdłuż wybrzeża na zachód, w kierunku stolicy. 19 sierpnia rebelianci zajęli Zliten, który wcześniej kilkakrotnie starali się zdobyć. Usunęli w ten sposób ostatnie umocnione pozycje lojalistów na nadbrzeżnej drodze na Trypolis.

Jednocześnie opozycjoniści z rejonu gór Dżebel Nafus również rozpoczęli atak, uderzając 13 sierpnia na Garjan, duże miasto, położone ok. 80 km na południe od stolicy. 15 sierpnia zostało ono zajęte. Było to o tyle istotne, że nie tylko otwierało drogę ku stolicy od południa, ale również dało opozycjonistom możliwość przejęcia położonych niedaleko magazynów wojskowych.

W tym samym dniu inna grupa rebeliantów zajęła Al-Aljat, małą nadmorską miejscowość na zachód od Trypolisu. Oznaczało to przecięcie w tym rejonie kraju terytorium kontrolowanego przez władze w stolicy na dwie części - położoną przy granicy z Tunezją enklawę z miejscowością Zaltan oraz region stołeczny.

Kolejne dni przyniosły następne sukcesy opozycjonistów, który coraz bardziej zbliżali się ku Trypolisowi. 19 sierpnia zajęli nadmorską Zawiję (wraz z rafinerią) i zbliżyli się ku przedmieściom Trypolisu.

W trakcie tych działań samoloty krajów NATO i Kataru nie przerwały akcji ofensywnych. Mimo zapewnień przedstawicieli Sojuszu, że działania te nie są powiązane z akcjami lądowymi rebeliantów, faktem jest, że w znaczący sposób przyczyniają się do ich sukcesów.

W tych dniach nasiliło się zjawisko dezercji wśród jednostek rządowych. Odnotowano m.in. ucieczki wojskowych i policjantów do Tunezji na pokładach przynajmniej 3 łodzi. 15 sierpnia uciekł do Egiptu minister spraw wewnętrznych Nasr al-Mabrouk Abdullah, wraz z rodziną. Kilka dni później do rebeliantów przyłączył się Abdessalam Jalloud, premier Libii w latach 1970.

W takich okolicznościach, 20 sierpnia, doszło zbrojnego wystąpienia przeciwników Kaddafiego w Trypolisie. Według niepotwierdzonych informacji, otrzymali oni dzień wcześniej broń i amunicję przy pomocy łodzi, wysłanych w terenów opanowanych przez opozycję. Tą samą drogą dotarli tam dzień później pierwsi żołnierze rebelianccy.

Zorganizowane siły lądowe rebeliantów znalazły się na obrzeżach Trypolisu późnym popołudniem dnia wczorajszego, zajmując wcześniej słabo bronione podstołeczne miejscowości.

Połączone siły opozycji zajęły zdecydowaną większość miasta. W rękach lojalistów znajdują się jedynie kompleks rządowy, port i część lotniczej bazy wojskowej Mitiga na wschodzie metropolii. Jednocześnie aresztowano dwóch synów dyktatora, Mahammeda i Saifa. O ile ten pierwszy nie odgrywał dużej roli w strukturach władzy (i sam poddał się opozycjonistom), drugi był de facto premierem kraju i jego przedstawicielem wobec mediów.



Zajęcie stolicy Libii przez rebeliantów nie byłoby prawdopodobnie możliwe bez długotrwałych ataków lotniczych, które zniszczyły infrastrukturę wojskową i rządową miasta (na zdjęciu wynik bombardowania magazynów wojskowych w lipcu). Według ostatniego oświadczenia NATO, od momentu rozpoczęcia kampanii lotniczej, samoloty Sojuszu oraz Kataru zniszczyły ok. 4000 celów w całym kraju / Zdjęcie: nytimes.com

Od końca marca, kiedy wygasła - głównie z powodu ataków lotniczych państw NATO - duża kontrofensywa oddziałów rządowych, sytuacja wojskowa w Libii ustabilizowała się. Siły opozycji były zbyt słabe, by pokusić się o zniszczenie jednostek wiernych Muamarowi Kaddafiemu. Te z kolei, stale zagrożone atakami z powietrza, zdolne były jedynie do akcji o lokalnym charakterze. Przez kilka miesięcy obszar kontrolowany przez opozycję ograniczał się do wschodniej części kraju, poczynając od Adżabiji oraz enklaw Misraty i gór Dżebel Nafusa w Trypolitanii (zobacz: [Libia - bez przełomu](#)).

Nie oznaczało to jednak bezczynności. Stosunkowo ciężkie walki toczono o rejon Bujarki, gdzie znajdują się największe w kraju instalacje naftowe. Kilkukrotne próby zajęcia tej miejscowości przez rebeliantów kończyły się zawsze odwrotem i dużymi stratami. Miasto pozostało częściowo w rękach lojalistów do dzisiaj.

Stałe bombardowania lotnicze, wznowienie komunikacji morskiej między Bengazi a Misratą oraz zagraniczne zrzuty broni i amunicji w górach Dżebel Nafusa (zobacz: [Zrzuty broni dla rebeliantów](#)), doprowadziły jednak do powolnej zmiany sytuacji na

terytorium kontrolowanego przez władze w stolicy na dwie części - położoną przy granicy z Tunezją enklawę z miejscowością Zaltan oraz region stołeczny.

Kolejne dni przyniosły następne sukcesy opozycjonistów, który coraz bardziej zbliżali się ku Trypolisowi. 19 sierpnia zajęli nadmorską Zawiję (wraz z rafinerią) i zbliżyli się ku przedmieściom Trypolisu.

W trakcie tych działań samoloty krajów NATO i Kataru nie przerwały akcji ofensywnych. Mimo zapewnień przedstawicieli Sojuszu, że działania te nie są powiązane z akcjami lądowymi rebeliantów, faktem jest, że w znaczący sposób przyczyniają się do ich sukcesów.

W tych dniach nasiliło się zjawisko dezercji wśród jednostek rządowych. Odnotowano m.in. ucieczki wojskowych i policjantów do Tunezji na pokładach przynajmniej 3 łodzi. 15 sierpnia uciekł do Egiptu minister spraw wewnętrznych Nasr al-Mabrouk Abdullah, wraz z rodziną. Kilka dni później do rebeliantów przyłączył się Abdessalam Jalloud, premier Libii w latach 1970.

W takich okolicznościach, 20 sierpnia, doszło zbrojnego wystąpienia przeciwników Kaddafiego w Trypolisie. Według niepotwierdzonych informacji, otrzymali oni dzień wcześniej broń i amunicję przy pomocy łodzi, wysłanych w terenów opanowanych przez opozycję. Tą samą drogą dotarli tam dzień później pierwsi żołnierze rebelianccy.

Zorganizowane siły lądowe rebeliantów znalazły się na obrzeżach Trypolisu późnym popołudniem dnia wczorajszego, zajmując wcześniej słabo bronione podstołeczne miejscowości.

Połączone siły opozycji zajęły zdecydowaną większość miasta. W rękach lojalistów znajdują się jedynie kompleks rządowy, port i część lotniczej bazy wojskowej Mitiga na wschodzie metropolii. Jednocześnie aresztowano dwóch synów dyktatora, Mahammeda i Saifa. O ile ten pierwszy nie odgrywał dużej roli w strukturach władzy (i sam poddał się opozycjonistom), drugi był de facto premierem kraju i jego przedstawicielem wobec mediów.

Powiązane wiadomości

[Koniec Kaddafiego? \(2011-08-22\)](#)

[Libia - bez przełomu \(2011-05-18\)](#)

[Więcej ataków i oficjalni doradcy \(2011-04-20\)](#)

[Amerykanie nad Libią \(2011-04-14\)](#)

[Zrzuty broni dla rebeliantów \(2011-06-30\)](#)

[Funtty przeciw Libii \(2011-06-24\)](#)

[Zniszczenie składu amunicji \(2011-04-01\)](#)

[Przedłużenie misji nad Libią \(2011-06-01\)](#)
